VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 178)**

z dnia 10 stycznia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 178)

10 stycznia 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz **Konrada Głębockiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. zmieniony wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego zmieniające rozporządzenie (UE) nr 904/2010 w odniesieniu do środków wzmacniania współpracy administracyjnej w dziedzinie podatku od wartości dodanej (COM(2017) 706 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

II. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący dyrektywy Rady ustanawiającej przepisy służące wzmocnieniu odpowiedzialności budżetowej i średniookresowej orientacji polityki budżetowej w państwach członkowskich (COM(2017) 824 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Rady w sprawie utworzenia Europejskiego Funduszu Walutowego (COM(2017) 827 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie dokończenia budowy unii bankowej (COM(2017) 592 – wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

V. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych (23 stycznia 2018 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2017) 824, 825, 826, 827).

W posiedzeniu udział wzięli: **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Ewa Nowacka** główny specjalista z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, **Maciej Roman** starszy specjalista z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agnieszka Maciejczak** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w BSM, **Dorota Olejniczak**, **Justyna Łacny** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Jacek**

Kulicki – specjalista ds. finansów publicznych z BAS, **Piotr Russel** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS, **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Studiów Ekonomicznych z BAS.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, pana ministra i towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. zmienionego wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady zmieniającego zmieniające rozporządzenie (UE) nr 904/2010 w odniesieniu do środków wzmacniania współpracy administracyjnej w dziedzinie podatku od wartości dodanej (COM(2017) 706 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Przepraszam za spóźnienie. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu w stosunku do wniosku Komisji Europejskiej dotyczącego rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie 904/2010 w odniesieniu do środków wzmocnienia współpracy administracyjnej w dziedzinie podatku od wartości dodanej. Zmiany te zakładają wprowadzenie nowego narzędzia współpracy administracyjnej, dostęp do bazy danych rejestracyjnych pojazdów, współpracy z OLAF i Prokuraturą Europejską w obszarze oszustw związanych z VAT, zmiany dotyczące wymiany i przechowania informacji.

Jeśli chodzi o kierunek, to rząd kierunkowo popiera zmiany do rozporządzenia, szczególnie te związane z usprawnieniem wymiany informacji i współpracy między administracjami podatkowymi. Ma to na celu poprawę efektywności funkcjonowania administracji polskiej. W ocenie rządu umożliwi to lepszą identyfikację podmiotów dokonujących oszustw w obszarze VAT i doprowadzi do zmniejszenia luki VAT w Polsce. Rząd pozytywnie odnosi się do wprowadzenia nowego narzędzia współpracy i tego, że polska administracja będzie posiadała lepszą informację w tym zakresie.

Niektóre zaproponowane zapisy budzą wątpliwości, konieczna jest ich szczegółowa analiza, doprecyzowanie w toku przewidywanych prac legislacyjnych. Wątpliwości dotyczą na przykład wprowadzenia rozwiązania, które obliguje organy państwa do wszczęcia postępowania administracyjnego bezwarunkowo, gdy z takim wnioskiem wystąpią co najmniej dwa państwa członkowskie. Do rozważenia pozostaje możliwość zgłoszenia zmiany polegającej na ograniczeniu tej regulacji do wszczęcia postępowania w odniesieniu do podmiotów korzystających ze szczególnej procedury wyliczenia podatku VAT w tak zwanych mini one-stop-shop. Generalnie Polska będzie w dalszym ciągu prowadziła prace w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Truskolaski. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N):

Dziękuję, pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Celem projektowanej nowelizacji jest usprawnienie współpracy administracji podatkowych państw członkowskich UE w zakresie podatku od wartości dodanej poprzez wprowadzenie nowych lub modyfikację dotychczasowych narzędzi współpracy administracyjnej. Zaproponowane zmiany w tym rozporządzeniu są efektem przyjętej przez Komisję Europejską strategii walki z oszustwami podatkowymi w zakresie podatku VAT. W szeregu dokumentów Komisji Europejskiej oraz PE podnoszona jest kwestia unikania i uchylania się od opodatkowania, co prowadzi do negatywnych konsekwencji zarówno w zakresie dochodów budżetów państw UE, budżetu UE, jak też konkurencyjności wspólnego rynku i działających na nim przedsiębiorstw. Szacuje się, że straty spowodowane oszustwami w zakresie VAT oscylują w zakresie 150 mld euro rocznie, a same oszustwa transgraniczne powodują

straty rzędu 50 mld euro rocznie. Oszustwa podatkowe w zakresie VAT, przede wszystkim o charakterze transgranicznym, czyli wewnątrzunijnym, swoje źródło mają w obecnym modelu opodatkowania wymiany handlowej pomiędzy państwami członkowskimi UE, w którym transakcje transgraniczne pomiędzy przedsiębiorstwami B2B dzielone są na wewnątrzwspólnotową dostawę towarów, która zwolniona jest od podatku VAT lub opodatkowana stawką zerową w państwie wyjścia towaru, oraz wewnątrzwspólnotowe nabycie towaru WNT, które opodatkowane jest w państwie członkowskim przeznaczenia. Stąd też Komisja Europejska zaproponowała nowy ostateczny model opodatkowania tego typu transakcji, oparty na opodatkowaniu dostaw towarów i świadczenia usług w państwie członkowskim przeznaczenia, opodatkowaniu podatkiem VAT dostawcy lub nabywcy, jeżeli ten ostatni jest podatnikiem certyfikowanym, i systemie pojedynczej rejestracji w odniesieniu do deklaracji i płatności odliczaniu podatku. Jeżeli chodzi o opinię BAS, to projekt ten nie budzi wątpliwości co do zgodności z zasadą pomocniczości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego proponuję następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2017) 706 – wersja ostateczna. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu**. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Wobec tego Komisja przyjęła tę konkluzję i na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Rady ustanawiającej przepisy służące wzmocnieniu odpowiedzialności budżetowej i średniookresowej orientacji polityki budżetowej w państwach członkowskich (COM(2017) 824 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę. Bardzo proszę o zabranie głosu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, to jest projekt dyrektywy Rady ustanawiający przepisy służące wzmocnieniu odpowiedzialności budżetowej i średniookresowej orientacji polityki budżetowej w państwach członkowskich. Ten projekt dotyczy krajów strefy euro, o tym warto pamiętać. Państwa spoza strefy euro będą mogły zadeklarować wobec Komisji Europejskiej chęć wiązania się postanowieniami dyrektywy we wskazanym przez siebie terminie. Celem dyrektywy jest realizacja art. 16 traktatu o stabilności, koordynacji i zarządzaniu unii gospodarczej i walutowej. Zgodnie z tym artykułem kluczowe treści postanowień traktatu mają być włączone w odpowiednim czasie do ram prawnych UE. Niniejsza dyrektywa właśnie wykonuje to zadanie.

Traktat, przypominam, przewidywał wprowadzenie rozwiązań mających na celu wzmocnienie dyscypliny budżetowej i zapewnienie ściślejszej koordynacji polityki budżetowej w strefie euro. Generalnie projekt ten, przygotowany przez Komisję, koncentruje się na wdrażaniu przepisów art. 3 traktatu do ram prawnych. W opinii Komisji artykuł ten stanowi główny, najbardziej merytoryczny element traktatu. Jego celem jest zapewnienie zdrowych, stabilnych finansów. Zgodnie z projektem dyrektywy każdy kraj powinien posiadać wiążące stałe reguły budżetowe obejmujące średniookresowe cele budżetowe, czyli średniookresową ścieżkę wydatków sektora instytucji rządowych i samorządowych przyjmowaną przez każdy nowy rząd na okres swojej kadencji, coroczne budżety zapewniające wypełnienie lub dążenie do średniookresowego celu budżetowego, mechanizm korygujący uruchamiany automatycznie w przypadku znacznego odchylenia od średniookresowego celu budżetowego lub ścieżki prowadzącej do tego celu. Monitorowaniem wyżej wymienionych kwestii zajmowałyby się niezależne instytucje budżetowe. Są określone regulacje, które zakładają, że te niezależne instytucje budżetowe będą wypełniać. Ponadto zgodnie z projektem dyrektywy państwa członkowskie powinny zapewnić, że władze budżetowe będą się stosować do zaleceń wydawanych przez niezależne instytucje publiczne lub uzasadniać decyzje o niestosowaniu do otrzymanych rekomendacji.

Rząd RP uznaje zaproponowany przez Komisję Europejską sposób realizacji zobowiązania wynikającego z art. 16 traktatu odnośnie do wdrażania europejskiego porządku

prawnego za częściowy, czyli mamy świadomość niepełnej realizacji tego zapisu. W projekcie dyrektywy brakuje zapisów nawiązujących do art. 3 pkt 1 traktatu dotyczących poziomu średniookresowego celu budżetowego. Zgodnie z tymi przepisami każdy kraj musiał określić swój średniookresowy cel budżetowy na poziomie przynajmniej połowy punktu procentowego PKB jako deficytu strukturalnego. Dla państw z długiem sektora poniżej 60% PKB i niskim ryzykiem dla długookresowej stabilności finansowej cel ten jest bardziej liberalny i wynosi 1% PKB. W tym aspekcie, o którym była mowa, wdrożenie przez dyrektywę tych zapisów do europejskiego porządku nie nastąpiło. Nie został zmieniony poziom średniookresowego celu budżetowego.

Polska jako kraj, który jedynie ratyfikował traktat, musiałaby rozpocząć prace nad wdrożeniem do krajowego systemu prawnego wymagań przewidzianych w projekcie dyrektywy. Oznaczałoby to nowelizację ustawy o finansach publicznych i regule wydatkowej, w szczególności dostosowanie reguły do wymagań dyrektywy dotyczącej mechanizmu korygującego. Zmiany wymagałby również funkcjonujący system niezależnych instytucji fiskalnych, nie przewidujemy jednak, aby te działania zostały podjęte. Generalnie warto pamiętać, że ten projekt dyrektywy jest próbą podjęcia działań zmierzających do reformy strefy euro. Polska strona przygląda się tej dyskusji z uwagą. Premier Morawiecki jest aktywny, jeśli chodzi o dyskusję związaną z tym, jak strefa euro będzie się reformowała. To jest jedno z rozwiązań, wydaje się, że mało ambitne. Polska strona wspiera taką reformę strefy euro, aby strefa euro z jednej strony była stabilna, a z drugiej, żeby to nie naruszało suwerenności i pozycji krajów, które nie przyjmują strefy euro, a takim krajem jest Polska. W związku z tym kibicujemy, ale tak naprawdę zwracamy uwagę, że działania związane z reformą strefy euro powinny być w dalszym ciągu prowadzone. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Agata Borowiec. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Agata Borowiec (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, ocena dokumentu jest pozytywna. Omawiany dziś wniosek, dyrektywa Rady, ma na celu wzmocnienie odpowiedzialności budżetowej w państwach członkowskich, w których walutą jest euro. Dotyczy także pozostałych państw, głównie tych, które wyrażają wolę objęcia się jej postanowieniami, jak na przykład Bułgaria, Rumunia czy Dania. Z uwagi na to, że rząd polski nie planuje związać się postanowieniami dyrektywy, projektowana regulacja nie pociąga więc za sobą skutków finansowych, społecznych czy gospodarczych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie ministrze, ja w sprawie tego polskiego włączenia się lub nie do tych postanowień, do tego umocnienia równowagi finansowej. Rozumiem, że to podejście, które jako obowiązujące będzie dotyczyło czy już dotyczy w ramach porozumienia międzyrządowego krajów strefy euro, ma na celu pewnego rodzaju stabilizację bezpieczeństwa finansowego kraju, uniknięcia jakichś kryzysów czy załamań. To samo przecież dotyczy również naszego kraju, nawet jeśli nie jesteśmy w strefie euro. Mamy swoje reguły budżetowe, limity konstytucyjne 60% i postępowania naprawcze. Co stoi na przeszkodzie, żebyśmy w zakresie naszych rozwiązań uzupełnili je czy nieco zmodyfikowali w taki sposób, żeby odpowiadały podwyższającym się wymaganiom w strefie euro dotyczącym długookresowej stabilności finansowej państwa? Co mam tutaj na myśli? Wspomina się tutaj w dokumencie, jedno to jest rozszerzenie zakresu kontrolnego NIK nad stabilnością i realizacją reguł fiskalnych, a druga rzecz to stworzenie instytucji fiskalnej, która by w jakiś sposób, stosunkowo niezależny od bieżącego działania rządu czy centralnego banku, czy parlamentu, patrzyła na długookresowe konsekwencje rozmaitych decyzji finansowych i na długookresową równowagę finansową państwa. Rozumiem, że tutaj o taką swego

rodzaju radę fiskalną chodzi. Co stoi na przeszkodzie, żeby Polska również rozważyła tego rodzaju umocnienie długookresowej stabilności finansów publicznych? Po pierwsze, to będzie służyło stabilności naszego kraju, niezależnie od tego, czy jesteśmy w euro, czy nie, a po drugie, to w jakimś sensie ułatwi nam również na przyszłość, kiedy jednak do tego euro kiedyś wejdziemy, że będziemy już mieli przećwiczoną strukturę instytucjonalną, będziemy uczestniczyli w niej, tak jak to chce zrobić Bułgaria czy Rumunia, czy inne kraje.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechce odpowiedzieć?

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Otóż, jeśli chodzi o reguły fiskalne, to tutaj nie widzimy konieczności objęcia polskich reguł fiskalnych tymi zapisami dyrektywy, ponieważ generalnie ta treść, która tutaj jest proponowana, w Polsce funkcjonuje. To znaczy mamy średniookresowy cel budżetowy. Traktat korygował poziom tego celu, szczególnie dla krajów, które mają dług powyżej 60% PKB. W polskim przypadku tak naprawdę objęcie dyrektywą nic by nie zmieniło.

Jeśli chodzi o regułę wydatkową, to ona też na podstawie innych zapisów istnieje i w związku z tym to, że polska reguła wydatkowa funkcjonuje, działa i rzeczywiście prowadzi też pośrednio do obniżenia poziomu deficytu – to widzimy chociażby podatek fiskalny, ale w ustawie o finansach publicznych jest to już wdrożone. Jeśli chodzi o mechanizm, o to, aby w określonym tempie ograniczać poziom średniookresowego celu budżetowego, to jest to deklaracja, która jest przyjęta przez Polskę, w związku z tym chociażby w aktualizacji programu konwergencji zostanie ta ścieżka teraz na wiosnę przedstawiona. I rzeczywiście pan poseł ma rację, że tak naprawdę zapisem dyrektywy, jeśli w takim najistotniejszym stopniu mielibyśmy dyskutować, są niezależne instytucje fiskalne, niezależne rady fiskalne, które, jak się wydaje, były takim rozwiązaniem kilka lat temu, gdy traktat był przyjmowany. Wydawał się rozwiązaniem świetnym, rozwiązującym problem nadmiernej polityzacji, polityki fiskalnej i braku patrzenia w dłuższym horyzoncie, jednak okazało się, że to wszystko niekoniecznie działa tak idealnie, jak by się mogło wydawać. W wielu krajach, w których rady fiskalne istnieją, ich wpływ na to, jak prowadzona jest polityka fiskalna, jest ograniczony. Można powiedzieć, jak niektórzy twierdzą, że to jest taki kwiatek do kożucha, czyli są kraje, które tworzą sobie radę fiskalną, mówią, że wypełniają regulację, a w gruncie rzeczy polityka fiskalna w efekcie w niewielkim stopniu różni się od tej, która była prowadzona wcześniej.

W związku z tym pytanie jest nie, jak literę przepisów zaadresować, tylko rzeczywiście jak prowadzić politykę fiskalną, i rozumiem, że taki jest cel, aby w odpowiedzialny sposób stopniowo redukować poziom deficytu, zadłużenia i mieć pod kontrolą poziom wydatków. Z tej perspektywy te cele, można powiedzieć, duch tych zapisów jest ważniejszy niż formalnie posiadanie rady fiskalnej, która w gruncie rzeczy wydaje się w niektórych krajach tylko papierkiem, który nie wskazuje na realne działania ze strony rządu. Rozumiem cele tej polityki, ale jednak chcemy, żeby to polski rząd mógł suwerennie określać cele polityki fiskalnej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. W związku z tym chciałabym zaproponować konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2017) 824 – wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu**. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła taką konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie utworzenia Europejskiego Funduszu Walutowego (COM(2017) 827 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza staniu w MF. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. W ramach tej dyskusji, którą dzisiaj obserwujemy, nad reformą strefy euro, jest właśnie takie rozwiązanie, które jest dyskutowane w tym punkcie, czyli utworzenie Europejskiego Funduszu Walutowego. Zamierzenie jest takie, że istniejący już od 2012 r. Europejski Mechanizm Stabilności zostanie przekształcony w Europejski Fundusz Walutowy. Członkami projektowanego nowego funduszu będą te kraje, które przystąpiły do Europejskiego Mechanizmu Stabilności, czyli generalnie zakłada się, że to będą tylko państwa strefy euro. Nowy fundusz będzie prowadził działania w zakresie udostępniania pomocy stabilizacyjnej dla państw członkowskich, które doświadczają trudności. Zbieranie środków odbywałoby się poprzez emisję instrumentów na rynku kapitałowym. Oprócz pomocy państwom członkowskim, których walutą jest euro, nowy fundusz ma zapewnić wspólny mechanizm ochronny, tzw. common backstop dla jednolitego funduszu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banków, czyli tzw. SRF.

W kontekście usprawnienia zarządzania w ramach funduszy we wniosku przewidziano możliwość szybkiego podejmowania decyzji w konkretnych pilnych sytuacjach. Zgodnie z oceną tak zaprojektowany fundusz ma się przyczynić do ochrony i zwiększenia stabilności strefy euro.

Rząd pozytywnie odnosi się do propozycji utworzenia funduszu jako ważnego kroku wzmacniającego funkcjonowanie stabilności strefy euro. Dla pełnej oceny funduszu istotne znaczenie będzie miało miejsce funduszu w szerszej koncepcji wzmocnionego zarządzania gospodarczego strefy euro. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Adam Abramowicz. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, Polska jako państwo spoza strefy euro nie była członkiem Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego, a Europejski Fundusz Walutowy ma właśnie zastąpić ten mechanizm, wchłonąć go. W zasadzie więc to rozwiązanie niewiele zmieni w relacjach między Polską a tą instytucją, dopóki nie przystąpimy do unii bankowej w oparciu o umowę o bliskiej współpracy z Europejskim Bankiem Centralnym zgodnie z rozporządzeniem UE lub nie przyjmiemy euro. Co prawda 21 marca 2015 r. Polska podpisała porozumienie na rzecz składek płaconych na jednolity mechanizm restrukturyzacji i likwidacji banków, ale jeszcze to porozumienie nie zostało ratyfikowane i wdrożone. Pewna zależność wprowadzanych zmian może następować poprzez to, że mamy oddziały międzynarodowych instytucji finansowych i banków w Polsce i te rozwiązania mogą mieć jakiś pośredni wpływ na nasz system bankowy.

Te rozwiązania, które proponuje ta dyrektywa, są zgodne z zasadami, które Polska stosuje przy odnoszeniu się do rozwiązań takich, gdzie Polska nie jest uczestnikiem, dbamy więc o to, aby te rozwiązania były zgodne z zasadą otwartości w stosunku do państw spoza strefy euro oraz państw spoza unii bankowej. W zasadzie to spełnia te reguły. Rozwiązanie to nie zakłóca konkurencyjności państw członkowskich i UE jako całości, nie prowadzi do tworzenia barier lub dodatkowych kryteriów członkostwa w strefie euro oraz nie ogranicza praw państw członkowskich spoza strefy euro w zakresie procesu decyzyjnego. W zasadzie więc można powiedzieć, że należy się odnieść pozytywnie do tych prób stabilizacji systemu walutowego części krajów strefy euro, zwłaszcza że my składki na to płacić nie będziemy, za to pożytki możemy czerpać, ponieważ nasza gospodarka jest powiązana z tymi krajami, które poprzez ten mechanizm będą mogły bardziej stabilnie funkcjonować na rynku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie. To może ja dopytam pana ministra, ponieważ w stanowisku rządu przytaczają państwo również wątpliwości ze strony NSZZ „Solidarność”, które dotyczyły tego, że Europejski Fundusz Walutowy może się przyczynić do zwiększenia dominacji najbardziej zamożnych państw UE i budowy Europy dwóch prędkości. Osłabić te tendencje mogłoby otwarcie

Europejskiego Funduszu Walutowego na wszystkie państwa UE. Polityka prowadzona przez fundusz będzie służyła narzucaniu polityki równowagi budżetowej, co również będzie miało wpływ na osoby mniej zamożne i wreszcie państwa członkowskie stracą kontrolę nad organizacją, która nie będzie miała żadnego mandatu demokratycznego, a będzie mogła wpływać na polityki publiczne poprzez uzależnienie pomocy od przeprowadzania reform. Czy pan minister mógłby się do tych wątpliwości odnieść?

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Jasne. Pani przewodnicząca, otóż, rozumiemy te obawy i sami je mamy podczas dyskusji nad tymi sprawami w ramach obrad organów właściwych, czyli Rady ECOFIN czy Komitetu Ekonomiczno-Finansowego. Wątpliwości zarówno Solidarności, jak i nasze, jak rozumiem, wynikają z następującej sytuacji: nie wiemy do końca, jaka będzie finalna ewolucja kompetencji Europejskiego Funduszu Walutowego. Jeśli jest tak, że Europejski Fundusz Walutowy będzie realizował te zadania, które dzisiaj ma ESM, czyli mechanizm pomocowy w warunkach nadzwyczajnych, bo wiadomo, że kraje strefy euro, które nie mają własnej waluty, nie mają możliwości ratowania się poprzez osłabienie waluty, w większym stopniu w sytuacjach kryzysowych są narażone na ryzyko bankructwa, szczególnie że dług tych krajów emitowany jest prawie w stu procentach w walucie euro, której nie kontrolują. W związku z tym Europejski Mechanizm Stabilności, który istnieje od roku 2012, został stworzony po to, aby reagować w sytuacji, pożyczać, kiedy nikt nie chce pożyczyć tym krajom środków na sfinansowanie spłaty długów, obligacji, które zapadają w każdym kwartale. Żeby nie było takiej sytuacji, że obligacje te nie są spłacane, nie są wykupowane, żeby nie było bankructwa, to stworzono ten mechanizm nadzwyczajny, ratunkowy. Zakładamy, że te zadania będzie realizował Europejski Fundusz Walutowy, a jednocześnie będzie realizował te drugie zadania, o których była mowa, czyli tzw. mechanizm ochronny w ramach funduszu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banków, czyli w sytuacji, w której mamy unię bankową, mamy przewidziany mechanizm doprowadzania do uporządkowanego bankructwa wielkich banków europejskich. Żeby nie doprowadziło to do jakiegoś wielkiego zniszczenia na rynkach finansowych, to musi być jakiś fundusz, źródło finansowania tej operacji, takiego uporządkowanego likwidowania wielkich banków, ponieważ efekty budżetowe byłyby zbyt duże jak na budżet jednego kraju. W związku z tym tak jak jest potrzebny fundusz ratunkowy dla krajów, tak jest potrzebny fundusz ratunkowy dla dużych banków, których rozmiar jest zbyt duży, aby jeden kraj mógł sobie poradzić. Jest logiczne, że te dwa zadania, jak rozumiem, ktoś musi wykonywać.

Jeśli zaś okaże się, że obok tych dwóch głównych zadań, które uznajemy za słuszne, żeby były wykonywane przez Europejski Fundusz Walutowy, bo ktoś je musi wykonywać, zmiana nazwy jest tylko symboliczna, wystąpią później jakieś dodatkowe zadania, to rzeczywiście będziemy obserwować i się zastanawiać, jak ta dyskusja będzie szła, czy nie będzie zagrożenia, jeśli chodzi o Europę dwóch prędkości czy wielu prędkości. Z tej perspektywy rozumiemy tę troskę, obawę, ale jeśli, tak jak tutaj widzimy w dokumentach, na razie jest, że ten fundusz ma wykonywać dwa zadania, to stanowisko rządu jest pozytywne, bo po prostu te zadania ktoś musi wykonywać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, wobec tego chciałabym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2017) 827 – wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu**. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tę konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikatu do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie dokończenia budowy unii bankowej (COM(2017) 592 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w MF. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. To jest dokument Komisji Europejskiej, komunikat Komisji Europejskiej w sprawie dokończenia budowy unii bankowej. Generalnie unia bankowa to jest rozwiązanie, które zostało wprowadzone po kryzysie. Stwierdzono, że niektóre państwa, jak już była wcześniej mowa, nie radzą sobie w pojedynkę, szczególnie z tymi instytucjami bankowymi, których rozmiar jest duży. Z tej perspektywy zaprojektowano pewną drogę. Kraje spoza strefy euro, które uznały, że chcą wstąpić do unii bankowej, są w połowie drogi. Komunikat nakreśla harmonogram osiągnięcia porozumienia w sprawach, co do których są największe dyskusje.

Generalnie stanowisko polskiego rządu jest takie, że Polska popiera unię bankową, ponieważ, jak wierzymy, doprowadzi do poprawy stabilności i bezpieczeństwa rynków finansowych i w efekcie finansów publicznych krajów strefy euro i z tego powodu ma to sens. Oczywiście diabeł tkwi w szczegółach. Dyskusja trwa wśród krajów unii bankowej. Największy sceptycyzm co do projektów Komisji wyraża strona niemiecka, kraje Północy, przede wszystkim jeśli chodzi o mechanizm ochrony depozytu. Przyglądaliśmy się temu. Pan premier Morawiecki uczestniczył wcześniej w dyskusjach eurogrupy, czyli spotkaniach ministrów finansów w poszerzonym składzie. Ja miałem przyjemność uczestniczyć w spotkaniu w poszerzonym składzie EWG, czyli grupy roboczej, w której uczestniczą wiceministrowie finansów strefy euro. Dyskusja dotycząca reformy strefy euro obejmuje w 50% dyskusję nad tym, jak zakończyć prace nad unią bankową. Mamy do czynienia z nieustanną, niekończącą się dyskusją dotyczącą z jednej strony tego, aby wprowadzić system ochrony depozytów na szeroką skalę, a z drugiej strony część krajów, szczególnie strona niemiecka i kraje Północy, zwraca uwagę, że w dalszym ciągu w systemach bankowych istnieją nierozwiązane problemy związane przede wszystkim z zadłużeniem banków wysokim poziomem tak zwanych złych długów, z tym że mamy pewne strukturalne problemy, które są nierozwiązane w dalszym ciągu. Można powiedzieć, że tak naprawdę dyskusja jest o tym, co w pierwszym kroku staramy się zrobić – czy rozwiązujemy problemy z przeszłości i gdy mamy w miarę wyczyszczoną sytuację, to obejmujemy nowym systemem wszystkie kraje wchodzące do unii bankowej – to jest stanowisko Północy, czy w gruncie rzeczy mówimy: przede wszystkim wprowadźmy szybko mechanizm mutualizacji czy uwspólnienia ograniczający te ryzyka, które w dalszym ciągu istnieją w systemach bankowych.

Ta dyskusja się toczy. Komisja Europejska raczej bardziej z większą sympatią patrzy na stanowisko krajów południa i ten dokument jest przedstawiony z takiego punktu widzenia. Takimi elementami tego dokumentu jest właśnie mechanizm ochrony depozytów, który jest niezakończony, mechanizm ochrony w ramach funduszu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji. Mamy całą dyskusję dotyczącą kredytów zagrożonych, czyli złych długów, które dotyczą postępowania. Wiadomo, że w krajach Południa, szczególnie tych doświadczających długotrwałej recesji, te kredyty niespłacone, zagrożone, stanowią bardzo duży portfel aktywów banków. Mamy dyskusję związaną z papierami wartościowymi, zabezpieczonymi obligacjami, to jest jakiś tam, można powiedzieć, wynik dyskusji nad stworzeniem jednolitej obligacji krajów strefy euro. Ta dyskusja wyewoluowała w kierunku papierów wartościowych zabezpieczonych obligacjami strefy euro. Temu też się przyglądamy.

Generalnie z polskiej perspektywy w ramach tej dyskusji najistotniejsze tematy, które nas interesują, to cała dyskusja, w której znajduje się komitet bazylejski, czyli to, czy polski system bankowy będzie mógł w dalszym ciągu lokować swoje środki w obligacje, które chce posiadać, czy ta próba obserwowana przez nas, czyli próba tak zwanego ograniczenia związków pomiędzy sektorem bankowym a sektorem publicznym, polegająca na dywersyfikacji, jeśli chodzi o portfele obligacji, może być niebezpieczna z punktu widzenia stabilności sektora bankowego i tak naprawdę jest najbardziej obecna w dyskusji ze strony krajów spoza strefy euro. Polska jest wyczulona w tym kierunku. Również w stosunku do kwestii związanej z nadzorem bankowym i pozycją niezależnych organów regulacyjnych w krajach takich jak Polska, w których aktywne są wielkie banki podlegające nadzorowi europejskiemu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Piotr Cieśliński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Cieśliński (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, niewątpliwie zakończenie budowy unii bankowej rozwieje słuszne obawy posła Abramowicza, który wcześniej sprawozdawał w kwestii Europejskiego Funduszu Bankowego, dlatego cieszy fakt, że już dziś zajmujemy się na naszej Komisji tym właśnie komunikatem. Otóż, rozpatrywany dokument to komunikat dotyczący utworzenia właśnie unii bankowej, która ma stanowić unijny system nadzoru banków oraz ich restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, funkcjonujący na podstawie unijnych przepisów. Unia bankowa ma zagwarantować, że sektor bankowy w strefie euro i w całej UE będzie bezpieczny i, co najważniejsze, wiarygodny, a niewypłacalne banki zostaną zrestrukturyzowane lub zlikwidowane bez korzystania z pieniędzy podatników i z minimalnym skutkiem dla realnej gospodarki. Do unii bankowej należą wszystkie państwa strefy euro oraz chętne państwa UE spoza strefy, a więc jest tu mowa właśnie o naszym kraju. Utworzenie unii bankowej jest uznawane za ważny krok na drodze do rozbudowywania unii gospodarczej i walutowej.

Dotychczas ustanowiono szereg elementów unii bankowej, mianowicie zbiór ujednoliconych norm ostrożnościowych, których muszą przestrzegać instytucje kredytowe na jednolitym rynku. Wszystkie banki UE są nadzorowane zgodnie z tymi samymi standardami, przy czym banki o znaczeniu systemowym strefy euro nadzoruje Europejski Bank Centralny w związku z przyznaną mu funkcją nadzorczą w ramach jednolitego mechanizmu nadzorczego. Natomiast w przypadku niewypłacalności banki można poddać restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji na szczeblu centralnym. Niewątpliwie kryzys finansowy i kryzys zadłużeniowy, których doświadczamy w UE w ciągu ostatniej dekady, pokazały, że niekompletne ramy gospodarczo-finansowe UE nie były wystarczające, aby zapobiec ich negatywnym następstwom i skutkom, które tak samo Polska jak i niektóre inne kraje odczuwają po dziś dzień. W szczególności kryzys ujawnił występowanie niepożądanych powiązań pomiędzy krajowymi sektorami bankowymi a stanem finansów publicznych w tych państwach, dlatego też nie dziwi sprzeciw, o którym wspominał pan minister, krajów południowych i niekoniecznie pozytywne nastawienie do unii bankowej.

Unia bankowa natomiast została stworzona w celu zerwania tego powiązania i uniknięcia sytuacji, w której to podatnicy udzielają pomocy finansowej bankom znajdującym się w trudnej sytuacji. Pomimo że Polska nie jest członkiem strefy euro, całościowy cel reformy jest, trzeba przyznać, jak najbardziej słuszny i zasadny. Budowa unii bankowej musi zostać ukończona, gdyż zapewni to wyeliminowanie, a na pewno zminimalizowanie skutków ewentualnych kryzysów finansowych. Miejmy nadzieję, że unikniemy ich, a jeśli już, to pojawią się tylko symptomy, na które w odpowiednim momencie, dzięki między innymi unii bankowej, będzie można zareagować, ale w mojej ocenie nie jest to niestety recepta na całe zło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy są pytania ze strony państwa posłów? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2017) 592 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych, która ma mieć miejsce 23 stycznia 2018 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany również w tym punkcie przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w MF. Bardzo proszę, panie ministrze, o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Bardzo dziękuję. W tym punkcie jest informacja o punktach posiedzenia Rady ECOFIN, czyli Rady ds. Gospodarczych i Finansowych, w skład której wchodzi polski minister finansów. Ta rada odbędzie się 23 stycznia. Mamy tutaj dwa ważne punkty. Pierwszy to jest właśnie planowana debata polityczna w sprawie pakietu o pogłębianiu unii gospodarczej i walutowej. Generalnie o tym już była wcześniej mowa. Te dokumenty, które już wcześniej zostały przez szanowne posłanki i szanownych posłów przyjęte, czyli te, o których przed chwilą była mowa, będą właśnie elementem tej dyskusji. Mówimy o pogłębionej dyskusji nad reformą strefy euro. Dodatkowo dokumenty dotyczące zwiększania środków w ramach programu wspierania reform strukturalnych oraz wsparcia reform strukturalnych zostały przyjęte przez Wysoką Komisję na liście A posiedzenia, które odbyło się wczoraj. Tak naprawdę, już nie powtarzając tego, o czym była mowa, będzie też dyskusja o unii bankowej, o której mówiliśmy wcześniej, i o reformie strefy euro, szczególnie w aspekcie reguł fiskalnych. W jakimś sensie była o tym mowa w ramach dyrektywy implementującej ten traktat fiskalny.

Drugim elementem dyskusji będzie tak zwany pakiet VAT. Niestety ten pakiet będzie przedstawiony przez Komisję Europejską 16 stycznia, z tego powodu dzisiaj trudno jest o nim mówić. Generalnie dyskusja o zmianach w systemie VAT jest też przez Polskę wspierana. Wiemy, że dyrektywa VAT jest dosyć sztywna. Zidentyfikowane są problemy, które prowadzą do przestępstw, szczególnie zerowa stawka, mamy całą dyskusję w obszarze VAT dotyczącą zniesienia kwestii związanych właśnie z one-stop-shop, czyli uproszczonym mechanizmem rozliczenia podatku VAT w sytuacji usług transgranicznych. Przyglądamy się, ale tak naprawdę dopiero gdy zobaczymy ten pakiet, zobaczymy to rozwiązanie, będziemy je mogli przedstawić. Oczywiście jesteśmy otwarci na współpracę z Komisją. Może na tym skończę. Reforma strefy euro jest istotna z punktu widzenia Polski, obserwujemy prowadzone dyskusje. Widzimy, że od kilku miesięcy debata się toczy. Nie jest tak, że teraz, w styczniu, zapadną jakieś istotne decyzje, bo będzie też Rada Europejska, spotkanie premierów w marcu br. i Rada najprawdopodobniej będzie ograniczała spektrum opcji i decyzji właśnie w ramach przygotowania rady marcowej i w takim kontekście warto patrzeć na to posiedzenie Rady ECOFIN 23 stycznia br. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych 23 stycznia 2018 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Pkt VI – sprawy bieżące. Najbliższe posiedzenia Komisji odbędą się 25 stycznia. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.